TOWA GOTHELF

ur. 1927; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina i dom rodzinny, rodzice, ojciec, Israel Awigdor Taich, matka, Elka Taich, rodzeństwo, ulica Lubelska 40, ulica Piłsudskiego 1, fabryka obuwia, sytuacja finansowa

Dom rodzinny w Puławach i fabryka obuwia

Dom był nasz, nie dużo [ludzi] miało własny dom, ale to był nasz dom. Mieliśmy fabrykę obuwia, na podwórku była duża szopa i tam była ta fabryka. Zawsze w domu wszyscy pomagaliśmy, wszystkie dzieci pomagały. Wydawało się też innym robotnikom pracę. Potem, jak już ojciec był starszy, dwaj chłopcy pierwsi podrośli, ożenili się, on chciał, żeby jeden z nich przejął fabrykę. I przenieśli tę fabrykę, to na podwórku z tej szopy zrobili domek, nas było ośmioro dzieci, to tam albo dwie siostry poszły mieszkać, albo dwaj bracia, żeby w domu było wygodniej. Mieliśmy sklep też na przodzie, ale musieliśmy ten sklep wynająć komuś.

Był duży salon i kuchnia. To już tam na podwórko poszli dwaj, żeby było w pokoju trochę wygodniej. Potem już chłopcy tak nie pracowali, tylko wydawało się więcej [pracy] robotnikom, którzy robili wykończenia. Przyjeżdżali z wiosek ci, co mieli sklepy tam, kupowali te buty i tam sprzedawali.

Mój ojciec umiał po polsku, on chodził na wywiadówki szkolne, bo rozmawiał lepiej po polsku niż moja matka. Nie określaliśmy się jako biedni. Byliśmy średnio zamożni – nie bardzo bogaci i nie bardzo biedni. Czasami to ja nie widziałam pieniędzy w domu. Jak przychodzili kupować, to nam dawali weksle. Nie widziałam [pieniędzy], to myślałam, że my nie tacy bogaci. Każdy pomagał w fabryce, każdy coś robił, tośmy mogli żyć. A kto nie chce pracować, to nie może żyć dobrze.

Jak wojna wybuchła, widziałam, co zostało w domu – to już były obrobione buty, które miały pójść do różnych miasteczek mniejszych. Zostały skóry – była giemza, była bukowa skóra. Potem myśmy to sprzedawali.

Data i miejsce nagrania	2006-12-18, Ramat Efal
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"